

Strzał w dziesiątkę

projekt: Marta Wenerska, Robert Marczak,
Rafał Smaczny; zdjęcia: Łukasz Kozyra; stylizacja:
Joanna Plachecka; tekst: Urszula Deda-Bieroń

Chociaż dom stoi już od dwunastu lat, jego właściciele czują się, jakby wybudowali go od nowa. A wszystko za sprawą odważnego remontu, który całkowicie odmienił wnętrza – z bezpiecznie tradycyjnych na zaskakująco nowoczesne.

Kiedy dwanaście lat temu Małgorzata i Paweł rozpoczęli w Łodzi budowę domu, uznali, że z jego urządzeniem poradzą sobie bez fachowej pomocy projektantów. Tak się też stało – wykończyli wnętrza sami, w spokojnym, tradycyjnym stylu. I przez wiele lat byli z nich zadowoleni. Aż do chwili, gdy pewnego dnia odwiedzili znajomych w ich świeżo wyremontowanym domu.

Zaskoczeni, oglądali efekty niedawno przeprowadzonych tutaj prac. Właśnie wtedy się przekonali, że dom naprawdę może wyglądać równie efektownie jak na zdjęciach w eleganckich magazynach wnętrzarskich. I chyba już wtedy zapadła decyzja, że planowane odmalowanie wnętrz zamieni się w poważny remont, podczas



Salon

Wybór wygodnej sofy sprawił trochę kłopotu. Małgorzacie i Pawłowi nie wystarczyło zdjęcie z katalogu – chcieli mebel wypróbować. Pojechali więc z Łodzi do Warszawy tylko po to, by w salonie BoConcept posiedzieć na kanapie i zdecydować: to ta!



Kącik wypoczynkowy

Proste sprzęty, ascetyczna kolorystyka i – żeby było cieplej – zabawne dodatki: dwustronny dywanik-wycinanka (wystarczy go odwrócić, by zmienił kolor na szary) oraz lampa-dmuchawiec, zdublowana dzięki lustrzanemu odbiciu.







Schody, schody

To właściwie jedyny nie zmieniony element w całym domu. Były plany wymiany chromowanych poręczy na szklaną balustradę, ale ostatecznie z nich zrezygnowano.



Kominek

W poprzednim wcieleniu
był półokrągły.
Za podpowiedzią projektantów
właściciele zdecydowali
się zmienić go na prostokątny.
Obłożono go płytkami
piaskowymi – tymi samymi,
które pojawiają się w kuchni
i na klatce schodowej.

którego odmianie ulegną nie tylko kolory na ścianach... Nim wizyta się zakończyła, w torebce Małgorzaty znalazł się numer telefonu do pracowni projektowej.

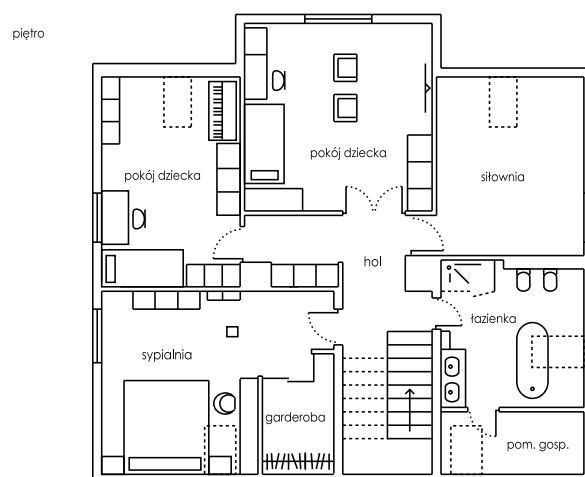
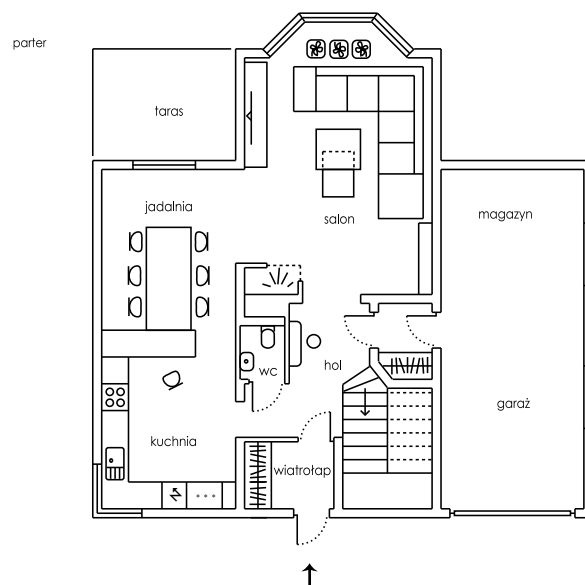
Tak więc zarówno projekt wnętrz, jak i jego realizacja, zostały powierzone trójce młodych architektów: Marcie Wenerskiej, Robertowi Marczakowi i Rafałowi Smaczemu z pracowni Interyour. Małgorzata i Paweł obejrżeli ich pierwsze pomysły. – To jest to – uznali i postanowili tym razem od początku do końca pozostawić rzecz w rękach fachowców.

– Praktycznie urządzaliśmy dom od nowa – wspomina Rafał. – Nie zmienił się wprowadzić układ funkcjonalny i wszystkie ściany pozostały na swoich miejscach, ale poza tym zmianie uległo wszystko. ►



Jadalnia

Choć najważniejsze są tu stół i krzesła – jednak dominuje to, co na suficie. Wydaje się, że lampa-pajęka zagarnia we władanie całe pomieszczenie! I z pewnością jej 16 żarówek znakomicie doświetla każdy kąt.



Wyjechały dotychczasowe meble, zerwano jasnoszare płytki podłogowe, z sufitów zniknęły sztukaterie, półokrągły kominek został zastąpiony przez prostokątny, a że pojawiło się nowe oświetlenie, więc i całą elektrykę trzeba było przerobić. – Lubimy bardzo proste wnętrza, ale wiedzieliśmy, że akurat tutaj gospodarzom nie chodzi o sterylność i stuprocentowy minimalizm, że potrzebne jest coś, na czym można zawiesić oko. Dlatego na przykład w kilku miejscach płytki piaskowca z podłogi przechodzą na ścianę, co zdecydowanie ociepla wnętrze. Stąd też pomysł umieszczenia zwracających uwagę, oryginalnych lamp – wyjaśnia Rafał. Te lampy rzeczywiście przyciągają wzrok – zwłaszcza jedna, żywo przypominająca... pajęka z ponadprzepisową liczbą odnóży. Ogromna, zawieszona nad stołem, zdecydowanie dominuje w całym wnętrzu. Druga lampa, stojąca, choć również efektowna, jest znacznie mniej „drapieżna” – podobna do wielkiego białego dmuchawca, ▶

Kuchnia

Orzechowy fornir na ścianach został dopasowany do wybranego wcześniej stołu jadalnianego. Małgorzacie spodobał się pomysł zestawienia go z błyszczącą czernią dolnych szafek i bielą roboczego blatu. Ten ostatni, z kwarcytu, sprawdził się znakomicie.





Łazienka

Stojąca tu kiedyś wanna z hydromasażem okazała się niewypałem. Napętniała się tak długo, że domownikom brakowało cierpliwości i ostatecznie rezygnowali z dobrodziejstw wodnego masażu. Znacznie mniejsza zgrabna wanna w zupełności spełnia swoje zadanie. Pozostało też sporo miejsca dla części umywalkowej łazienki – symbolicznie oddzielono ją od kąpielowej płytkami imitującymi drewno.

odbija się w lustrze i łagodnie rozświetla wypoczynkową część salonu.

Małgorzacie i Pawłowi bardzo się spodobał prosty duży stół w okleinie z orzecha. Zdecydowali natychmiast, że właśnie taki chcą do jadalni. To do niego dobie-rano kolejny „ocieplacz” wnętrza – orzechowy fornir na ściany w kuchni.

Nie mniejszym zmianom uległy również pomiesz-czenia strefy prywatnej. W sypialni delikatną fiole-towo-kremową kolorystykę zastąpił zestaw znacznie ostrzejszy: biel, czerń i czerwień. Zniknęły drewniane mebelki z tradycyjną toaletką, w zamian za to pojawi-ło się wielkie pikowane łóże, puszysta wykładzina na podłodze, czarna ściana cała ozdobiona kryształkami

Swarovskiego i zabawny czerwony fotelik, na którym pani domu może wygodnie zasiąść przed lustrem. A łazienka? Również i ona zyskała charakter, gdy po-dzielono ją na dwie strefy – umywalkową, z płytkami udającymi bielony dąb, i kąpielową, gdzie na tle czar-nych płytek stanęła biała wolno stojąca wanna. Zastą-piła ogromną, obudowaną marmurkowymi płytkami wannę z hydromasażem, z której tak naprawdę nikt nie korzystał i domownicy pozbyli się jej bez żalu – podob-nie jak całego wystroju reszty wnętrza, który odszedł już do historii. – Jeśli możemy czegoś żałować, to chyba tylko tego, że dwanaście lat temu popełniliśmy błąd, urządzając dom samodzielnie – mówią. – Szczęśliwie udało się to naprawić. □

Sypialnia

W pomieszczeniu pełnym skosów trudno było poszaleć z ustawieniem mebli – mówią projektanci. Dlatego na przykład toaletka została wpasowana pod ścianę. Za to tę ścianę pokrywa kaskada kryształków Swarovskiego...





Marta Wenerska, Robert Marczak, Rafał Smaczny – Interyour

Pracownia architektury wnętrz Interyour powstała na początku 2008 roku. – Zamiłowanie do nieszablonowego projektowania i śledzenie aktualnych trendów w dziedzinie designu umożliwia nam tworzenie pięknych, funkcjonalnych oraz ponadczasowych wnętrz – mówią jej założyciele. – Nasza pracownia specjalizuje się w wykonywaniu profesjonalnych, kompleksowych projektów wnętrz mieszkalnych, biurowych oraz handlowych. Dzięki wieloletniej współpracy z wykonawcami i dostawcami udało nam się otoczyć ludźmi i firmami, które są w stanie

zrealizować każdy nasz projekt z wielką dokładnością i dbałością o najmniejsze detale.
www.interyour.pl, biuro@interyour.pl, 693 025 918, 660 686 955, 697 089 206

Producenci i wykonawcy

Magis (stołek w kuchni), Calligaris (stół rozkładany i krzesła w jadalni), Moooi (lampa wisząca w jadalni, lampa podłogowa w salonie), BoConcept (sofa w salonie), Moho Design (dywan w salonie), Kartell (stołek w holu), RiteX (konsolka szklana w holu), Marazzi (gres drewnopodobny w łazience, gres beżowy i czarny w łazience, gres podobny do piaskowca w kuchni i jadalni), Bisazza (mozaika z elementami złota w toalecie), Laufen (czarna ceramika w toalecie, ceramika w łazience), Oras (bateria umywalkowa w toalecie), Hansgrohe (armatura w łazience), Mafar (stołek w łazience), Vasco (grzejnik w łazience), Kler (łóżko w sypialni), Vitra (fotel w sypialni), Esprit (lampki nocne w sypialni), Siemens (sprzęt AGD w kuchni), Aquafarm (lampy halogenowe na sufitach), Zakład Stolarski „Szpros” Andrzej Krajewski (meble projektowane w kuchni, łazience, toalecie, stoliki oraz szafa wisząca w salonie, ściana i komoda TV, meble w sypialni, drzwi, okładziny ściennie fornirowane), Petera Szkło Serwis Dariusz Petera (elementy szklane – lustro, kabina prysznicowa, szklane drzwi do przedpokoju), Zakład Ogólnobudowlany Robert Małocha, Roman Tomaszewski (wykonawca generalny)

Produkty w stylu tego wnętrza

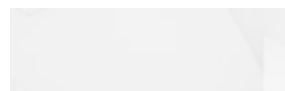
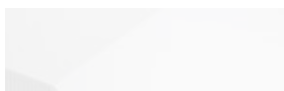
1. Dywan Mohohej! Dia z laserowo wycinanymi wzorami, średnica 180 cm, Moho Design, WORLDSDESIGN, 5990 zł
2. Lampa Dear Ingo z szesnastoma regulowanymi ramionami, Moooi, ATAK DESIGN, 9754 zł
3. Lampa podłogowa Dandelion z laserowo ciętego metalu, inspirowana kształtem dmuchawca, Moooi, ATAK DESIGN, 8366 zł
4. Fotel Heart Cone w kształcie serca, projekt Verner Panton, VITRA, ok. 10000 zł
5. Stoliki kawowe z fornirowanymi blatami i nogami lakierowanymi na czarno, BOCONCEPT, od 995 zł
6. Sofa narożna Nova z modulem wypoczynkowym, dostępna w różnych tkaninach obiciowych, BOCONCEPT, od 15290 zł
7. Transparenty stołek-stolik Stone, dostępny również w innych kolorach, KARTELL, 620 zł
8. Obrotowy stołek barowy 360° z regulowaną wysokością, zrobiony z metalu, Magis, CUBE DESIGN, 2349 zł

Adresy firm na stronie 178



“

Potrzebne było
coś, na czym można
zawiesić oko, stąd
pomysł umieszczenia
zwracających uwagę,
oryginalnych lamp



eDodatek

Łącznie 75 produktów w stylu tego wnętrza
prezentujemy w eDodatku na stronie
e-dodatek.czasnawnetrze.pl/cnw/